Gwiazda

Gwiazda

Wróciłem po latach do ciebie,
szare i piękne miasto,
miasto, które się nie zmieniasz,
zanurzone w wodach przeszłości.

Już nie jestem studentem
filozofii, poezji i ciekawości,
ani młodym poetą, który napisał
zbyt wiele wierszy

i błądził w labiryncie
wąskich ulic i złudzeń.
Mojego czoła dotknęła ręka
władcy zegarów i cieni,

ale wciąż mnie prowadzi
gwiazda jasność
i tylko jasność może mnie
zgubić albo ocalić.

wiersz z tomu *Powrót*
cyt. za: Adam Zagajewski, *Wiersze wybrane*, Wydawnictwo a5, Kraków 2010, s. 225